

Sygn. akt I A Ca 354/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. W.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w K.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 marca 2013 r. sygn. akt V GC 14/13

### **I oddala apelację;**

**II zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

Powód Z. W., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się zasądzenia od pozwanego (...) sp. z o.o. w K. łącznej kwoty 165.742,60 zł z ustawowymi odsetkami. Dochodzona ostatecznie kwota stanowiła nieuiszczone przez pozwanego części wynagrodzenia za roboty budowlane, wykonane na jego zlecenie na budowie Business G. w W., a mianowicie: 87.625,20 zł wynikającą z faktury nr (...), skorygowaną fakturą nr (...); 10.000 zł stanowiącą nieopłaconą część wynagrodzenia z faktury nr (...); 68.117,40 zł wynikającą z faktury nr (...).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Podał, że powód nie wykonał całości prac objętych wskazanymi fakturami, a część z nich wykonał wadliwie i z opóźnieniem.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 155.742,60 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 87.625,20 zł od dnia 5 listopada 2012 r. i 68.117,40 zł od dnia 21 stycznia 2013 r.; zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł za okres od dnia 17 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r.; umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 10.000 zł; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.629 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Strony w grudniu 2011 r. zawarły ustną umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda (jako podwykonawcę) instalacji tryskaczowej i hydrantowej na budowie Business G. w W.. Generalnym wykonawcą robót na tej budowie była (...) S.A. w W., zaś jej podwykonawcą była pozwana spółka, którą na budowie reprezentował kierownik budowy C. W.. To on sporządzał protokoły odbioru robót, które następnie wysyłał mailem do powoda, a ten w oparciu o nie wystawiał faktury za wykonane prace.

C. W. sporządził m.in. protokoły z: 2 lipca, 20 lipca i 31 lipca 2012 r., w których określono zakres wykonanych przez powoda robót, ich wartość i stan zaawansowania. W oparciu o te protokoły powód wystawił faktury: nr (...), które pozwany opłacił bez zastrzeżeń.

W dniu 11 października 2012 r. C. W. sporządził kolejny protokół, z którego wynikało, że powód wykonał pompownię tryskaczową oraz hydrantową na budynku (...) – stan zaawansowania 100%, instalację hydrantową na budynkach (...) – stan zaawansowania 100% oraz instalację tryskaczową na budynku (...) na poziomach O i „+1”. W oparciu o ten protokół Z. W. wystawił fakturę nr (...) z dnia 12 października 2012 r., opiewającą pierwotnie na kwotę 88.707,60 zł.

Pismem z dnia 25 października 2012 r. (...) sp. z o.o. odesłał powyższą fakturę powodowi, żądając, aby dołączył on protokół odbioru robót podpisany przez kierownika C. W..

W październiku 2012 r. odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli C. W., powód i prezes pozwanej spółki, w trakcie którego ustalono, że powód nie będzie wykonywał niektórych robót, które za niego wykona pozwany lub inni wykonawcy. Umówiono się również, że roboty dodatkowe wykonane przez powoda, zostaną skompensowane z robotami wykonywanymi przez pozwanego.

Po tym spotkaniu C. W. sporządził protokół z 25 października 2012 r., który dotyczył m.in. robót wykonanych na budowie przez pozwanego za powoda.

W trakcie wykonywania prac przez powoda, pozwany każdorazowo wzywał go do usunięcia stwierdzonych usterek. Były one na bieżąco usuwane, w związku z czym nie było konieczności zastępczego ich usuwania.

W dniu 2 stycznia 2013 r. powód wystawił fakturę końcową nr (...), opiewającą na kwotę 68.117,40 zł. Z faktury tej wynikało, że objęta nią kwota dotyczy 20% wynagrodzenia za wykonane już prace, o których mowa w protokołach z: 24 stycznia 2012 r., 22 marca 2012 r., 22 maja 2012 r. i 11 października 2012 r., a których wypłata została wstrzymana do zakończenia robót.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zasadniczej części zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że do łączącej strony umowy na wykonanie przez powoda instalacji tryskaczowej i hydrantowej zastosowanie mają przepisy dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c. i nast.). Uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków R. M. oraz C. W. i sporządzonych przez niego protokołów odbioru, dawał podstawy do przyjęcia, że wszystkie prace objęte fakturami zostały wykonane przez powoda. Wskazał również, że pozwany w żaden sposób nie wykazał jakich prac rzekomo nie wykonał powód, ani też, że część z nich wykonał wadliwie lub po umówionym przez strony terminie. Wprawdzie dołączył do sprzeciwu korespondencję mailową dotyczącą usunięcia

usterki, jednak zeznający w sprawie świadkowie podali, że usterki te zostały usunięte przez powoda. Dodał też, że faktura wystawiona na D. K., w żaden sposób nie potwierdza tego, że wykonywał on prace za powoda.

Sąd umorzył natomiast postępowanie co do kwoty 10.000 zł (reszty należności z faktury nr (...)), albowiem w związku z uiszczeniem tej kwoty przez pozwanego, powód w tej części zrzekł się roszczenia. Wobec tego, że nadal domagał się zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie tej kwoty za okres od 17 września 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., na podstawie art. 481 k.c. odsetki te zasądził.

Zwrócił również uwagę, że pozwany w żaden sposób nie ustosunkował się do roszczenia objętego fakturą z dnia 2 stycznia 2013 r. nr (...), w związku z czym przyjął, że zasadność wynagrodzenia z tej faktury jest okolicznością bezsporną.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, a w szczególności:

- pozbawienie właściwej rangi dowodom w postaci korespondencji mailowej stron, z której wynika, że powód po dacie wystawienia faktury nr (...) nadal nie wykonał robót w niej wymienionych,

- pozbawienie właściwej rangi dowodom w postaci: protokołu z dnia 25 października 2012 r. wskazującego na zakres robót wykonanych przez pracowników pozwanej spółki w zastępstwie powoda, kopii faktury VAT nr (...) wraz z protokołami do nich wskazującymi na zakres robót wykonanych w zastępstwie powoda,

- dokonanie błędnej oceny dowodu z zeznań świadka C. W. i przyjęcie na ich podstawie, że powód był uprawniony do wystawienia faktury nr (...) i usunął wszystkie zgłoszone usterki,

2) art. 230 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwana nie wypowiedziała się co do rozszerzonych roszczeń powoda, pomimo że wniosła ona o oddalenie powództwa w całości oraz zaoferowała dowody, które wyraźnie wskazują na niewykonanie przez powoda umówionego zakresu robót,

3) art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. przez uznanie, że powód udowodnił roszczenie wynikające z faktury nr (...).

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ocenę prawną tego Sądu, dotyczącą podstawy prawnej roszczenia powoda w związku z zawartą między stronami w formie ustnej umową o dzieło. W konsekwencji za trafny uznaje także wniosek tegoż Sądu co do kwalifikacji umowy i obowiązku zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia na podstawie art. 627 k.c.

Wbrew zarzutom apelacji, w niniejszej sprawie Sąd I instancji prawidłowo przeanalizował materiał dowodowy w płaszczyźnie twierdzeń faktycznych zaprezentowanych przez strony, następnie ustalił należycie stan faktyczny sprawy z zachowaniem przepisów o postępowaniu dowodowym i odniósł się w pisemnych motywach wyroku do spornych kwestii. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie są kategoryczne i adekwatne do treści zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wynika z nich zaś, że strony w grudniu 2011 r. zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania instalacji tryskaczowej i hydrantowej na budowie Business G. w W.. Z uwagi na ustny charakter tej umowy, precyzyjne ustalenie zakresu robót oraz terminów ich wykonania nie jest możliwe, tym niemniej wynika z nich, że umowa łącząca

strony przewidywała wypłatę wynagrodzenia na podstawie częściowych faktur VAT, wystawionych przez powoda po dokonaniu odbioru przez pozwaną spółkę określonych części tych robót. W trakcie trwania omawianego procesu inwestycyjnego, odbiorów takich dokonywał pracownik pozwanej C. W., który sporządzał „protokoły finansowe”, w których opisywał zakresy wykonanych prac, stopień ich zaawansowania oraz wartość, a następnie wysłał je powodowi. W oparciu o tak sporządzone protokoły, powód wystawiał faktury VAT za wymienione w protokołach prace.

Powszechnie przyjmuje się, że moc dowodowa samej faktury VAT niczym nie różni się od mocy dowodowej innych dokumentów. Tak jak każdy dokument prywatny, faktura jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Analizując treść faktury można jednak stwierdzić, czy zawiera ona elementy, które mogą wskazywać, jaka była treść zawartej między stronami umowy. Obejmuje bowiem oznaczenie stron, datę sprzedaży, przedmiot sprzedaży, cenę oraz termin wymagalności (przy czym ten ostatni nie jest obligatoryjnym elementem faktury).

Elementy te mogłyby stanowić minimalną treść umowy. To, co różni fakturę VAT od dokumentu obejmującego pisemnie zawartą umowę, to brak podpisu obu stron. Dlatego też fakturę VAT należy uznawać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela, o ile nie została ona podpisana przez dłużnika. Tego rodzaju jednostronne oświadczenie nie jest wystarczającym środkiem pozwalającym na udowodnienie dochodzonego pozwem roszczenia, dlatego też przy ocenie roszczeń dochodzonych w oparciu o taki dowód konieczne jest także należyte zbadanie innych dowodów. W niniejszej sprawie dowody takie stanowiły: przesłuchania świadków, przesłuchania stron oraz dokumenty stwierdzające wykonanie przez powoda świadczenia. Te ostatnie miały postać protokołów sporządzanych przez C. W., w tym protokołu z dnia 11 października 2012 r., w oparciu o który powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 88.707,60 zł. Zarówno z treści protokołu, jak i faktury wynika, że powód wykonał pompownię tryskaczową oraz hydrantową na budynku (...) – stan zaawansowania 100%, instalację hydrantową na budynkach (...) – stan zaawansowania 100% oraz instalację tryskaczową na budynku (...) na poziomach O i „+1”.

Rozważając kwestię, jaką rolę pełniło zawarte w protokole z dnia 11 października 2012 r. oświadczenie pracownika pozwanego, że wymienione w nim prace zostały wykonane, należy przyjąć, iż oświadczenie to stwierdzało fakt spełnienia przez powoda świadczenia niepieniężnego w postaci wykonania części uzgodnionego dzieła. Tego rodzaju potwierdzenie wykonania zobowiązania stanowi pokwitowanie w rozumieniu art. 462 § 1 k.c., będące źródłem wynikającego z jego treści domniemania, że spełnione zostało świadczenie w nim wymienione. Domniemanie to może być obalone przez wierzyciela jako nieodpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy, ponieważ stan stwierdzony w pokwitowaniu podlega ocenie w kategoriach prawdy lub fałszu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazanej funkcji protokołu z dnia 11 października 2012 r. – jako pokwitowania spełnienia świadczenia – nie podważa fakt, że oświadczenie w nim zawarte zostało wyrażone w postaci elektronicznej, w związku z czym nie zostało opatrzone własnoręcznym podpisem osoby, która to oświadczenie złożyła. Należy bowiem mieć na uwadze, że wraz z upowszechnieniem urządzeń elektronicznych (komputery i telefony komórkowe) oraz przy rosnącym dostępie do Internetu, w obrocie zaczynają dominować wszelkiego rodzaju oświadczenia składane w postaci elektronicznej. Ustawodawca, dostrzegając dużą rolę, jaką obecnie oświadczenia takie odgrywają, w art. 60 k.c. zawarł osobną wzmiankę, że oświadczenie woli może być także ujawnione w postaci elektronicznej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie istnieją racjonalne powody, aby także w omawianej postaci nie mogły być wyrażone oświadczenia wiedzy, jakimi w istocie rzeczy są pokwitowania.

Nadto bezsprzecznie, pracownik pozwanego C. W., który na przedmiotowej budowie pełnił funkcję kierownika robót, był osobą nie tylko kompetentną do tego, aby stwierdzić fakt wykonania prac budowlanych objętych tym protokołem, ale także upoważnionym do podejmowania w imieniu pracodawcy tego rodzaju czynności faktycznych.

Wprawdzie pozwany kwestionował okoliczność wykonania prac objętych spornym protokołem i fakturą nr (...), ale na potwierdzenie swoich twierdzeń nie przedstawił żadnych dowodów. Przede wszystkim nie wykazał, że strony zawarły porozumienie, zmieniające ustaloną praktykę wystawiania przez powoda faktur za wykonane prace w oparciu o „protokoły finansowe”, sporządzone przez C. W.. Taka praktyka zaś obowiązywała od początku prac i obie strony

stosowały się do niej, a pozwany wypłacał powodowi należne mu wynagrodzenie. W takiej zaś sytuacji, całkowicie nieuzasadniony jest zarzut skarżącego, że do wystawienia przez powoda faktury VAT nr (...), oprócz protokołu wysłanego mu przez C. W., potrzebne było spełnienie jeszcze innych, bliżej zresztą nieokreślonych warunków.

Nie przedstawił także żadnych wiarygodnych dowodów na podnoszoną w trakcie procesu okoliczność, że powód nie wykonał wszystkich prac objętych omawianą fakturą, albo wykonał je po umówionym terminie. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że z racji ustnej formy łączącego strony porozumienia, nie sposób ustalić jest precyzyjnie, jakie konkretnie prace miał wykonać powód, ani też w jakim terminie. W sytuacji, gdy to na pozwanym spoczywał ciężar obalenia domniemania wynikającego z pokwitowania, obowiązek dowiedzenia jego niezgodności z prawdą także na nim spoczywał (art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c.).

Tymczasem pozwany takich dowodów nie zaoferował ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani na obecnym etapie postępowania. Wprawdzie przedłożył kopie kierowanej do powoda korespondencji (k. 49 – 61), w której zwracał uwagę na opóźnienia w wykonaniu robót oraz istnienie usterek, tym niemniej pisma te pochodzą z września 2012 r., zaś protokół stwierdzający wykonanie robót został sporządzony w dniu 11 października 2012 r. W takim zaś stanie rzeczy, uzasadnione było uznanie przez Sąd I instancji, że na datę wystawienia faktury nr (...), wszystkie opisane w niej prace zostały wykonane w 100%. Okoliczność tą potwierdził także w swoich zeznaniach zarówno C. W., jak i inni świadkowie, którzy zgodnie przyznali, że powód na bieżąco usuwał wszystkie sygnalizowane mu usterki.

Dowodem przeczącym wykonaniu przez powoda prac wynikających z faktury VAT nr (...), nie mogły być również dokumenty w postaci protokołu z dnia 25 października 2012 r. (k. 62) oraz protokołów robót wykonanych przez R. K. (k. 63 – 68), albowiem nie wynikało z nich, że prace, których one dotyczyły należały do przedmiotu spornej umowy, a przede wszystkim, iż pokrywały się z robotami, których dotyczyła faktura VAT nr (...).

W świetle wyżej wymienionych faktów, za całkowicie niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c.

Jedynie dla uporządkowania dalszego wyводу należy przypomnieć powszechnie akceptowaną w judykaturze i nauce prawa wykładnię normy art. 233 § 1 k.p.c., w myśl której skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego lub logiki prezentowanych przez Sąd I instancji ocen poszczególnych dowodów, względnie nieuzasadnione pominięcie przez tenże Sąd istotnych fragmentów materiału procesowego. Tylko niezachowanie podstawowych standardów oceny dowodów może być przeciwstawione ustawowemu uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny materiału dowodowego na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się przy tym, że nawet gdyby z określonego dowodu można było wyciągnąć wnioski odmienne niż przedstawione przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia tego przepisu, gdy rozumowanie Sądu nie jest obciążone wspomnianymi uchybieniami. W szczególności dokonanie oceny dowodów niezgodnie z intencją skarżącego nie dyskredytuje stanowiska Sądu. Zatem uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie tyle przedstawienia przez skarżącego własnej oceny materiału dowodowego, lecz przede wszystkim wykazania, w których miejscach ocena dokonana przez Sąd I instancji popada w sprzeczności z normatywnym wzorcem oceny dowodów. W niniejszej sprawie dowodu takiego pozwany w zasadzie nie przeprowadził, poprzestając w istocie na gołosłownej krytyce kwestionowanego wyroku.

Powyższe rozważania dotyczą także pozostałej części wynagrodzenia, którego powód domagał się na podstawie faktury końcową nr (...) z dnia 2 stycznia 2013 r. Wynikało z niej, że kwota 68.117,40 zł, na którą opiewała ta faktura, dotyczy tych nieuiszczonych do tej pory części wynagrodzenia za prace, o których mowa w protokołach z: 24 stycznia 2012 r., 22 marca 2012 r., 22 maja 2012 r. i 11 października 2012 r.

Z protokołów tych wynikało bowiem, że niektóre z opisanych w nich prac zostały wykonane jedynie w części, w związku z czym wystawione na ich podstawie faktury obejmowały jedynie wynagrodzenie za zrealizowaną część umowy. W oparciu o dowody zabrane w sprawie, a w szczególności zeznania świadków, trafna jednak okazała się ocena Sądu I instancji, że prace te zostały dokończone, a co za tym idzie, należy się za nie powodowi wynagrodzenie. Za w pełni wiarygodne przy tym uznać należało wyjaśnienia powoda, że wypłata tych kwot została wstrzymana tylko

do zakończenia prac. Praktyka taka jest często stosowana we długotrwałych procesach inwestycyjnych, gdzie część należnego wykonawcom wynagrodzenia jest potrącana tytułem tzw. kaucji gwarancyjnej. Jej celem jest zabezpieczenie należytego wykonania całości przedmiotu umowy. W niniejszej sprawie poza sporem jest, że budowa, na której rolę wykonawcy pełnił pozwany, została zakończona, a wszystkie prace zostały odebrane przez generalnego wykonawcę. W takiej zaś sytuacji wymagalne stało się też roszczenie powoda o zapłatę tych części wynagrodzenia, których płatność tymczasowo została wstrzymana.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny za zasadne uznaje powtórzyć, że skoro umowa łącząca strony przewidywała wypłatę wynagrodzenia na podstawie częściowych faktur VAT, wystawionych po potwierdzeniu przez pozwanego faktu wykonania części robót, a pozwany nie wykazał, że prace wymienione w protokołach, na podstawie których wystawiono faktury, nie zostały faktycznie wykonane przez stronę powodową, ale przez inny podmiot, zatem powodowi należy się za nie wynagrodzenie w wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie.

Dodać należy, że skarżący nie zaprezentował w swojej apelacji wiarygodnych argumentów merytorycznych, które mogłyby podważyć stanowisko Sądu I instancji, czy też wykazać wadliwość rozważań tego Sądu, co do zagadnień mających najistotniejsze znaczenie dla zapadłego w tej sprawie orzeczenia.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień, a kwestionowane rozstrzygnięcie – zarówno w sferze jego podstawy faktycznej, jak i prawnej jest – w ocenie Sądu odwoławczego – trafne i w odpowiadające prawu.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Pozwany przegrał w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązany zwrócić powodowi, stosownie do ogólnych reguł odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego powoda, którego wysokość została ustalona w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.